

Nr akt _____

PROTOKÓŁ

przesłuchania podejrzanego

Krakow _____, dnia 24 kwietnia 1952 r.

Ziecik Zbigniew ppor.

Oficer Śledczy Pow. Urzędu

Nazwisko, imię oraz stopień służbowy of. śl.

Bezpieczeństwa Publicznego w Nowym Sączu

przesłuchał w charakterze podejrzanego

Nazwisko i imię ZYGMUNT Józef

Imiona rodziców i nazwisko panieńskie matki Wojciech i Katarzyna Potoniec

Data i miejsce urodzenia 17.IX.1927 r. w Naszacowicach pow. Nowy Sącz

Miejsce zamieszkania Naszacowice Nr. 53 gm. Podegrodzie pow. Nowy Sącz

Narodowość polska

Obywatelstwo polskie

Pochodzenie społeczne chłopskie - ojciec posiada 1,5 ha ziemi

Zajęcie Referent Skupu żywności

Zawód rolnik

Wykształcenie 7 kl. szk. powsz. i szk. zawodo

Przynależność do R. K. U. Nowy Sącz

Stopień wojskowy nie posiada

Stosunek do służby wojskowej w W.P. nie służył, przeniesiony do rezerwy

Stan rodzinny kawaler

Stan majątkowy nie posiada

Odznaczenia i ordery nie posiada

Karałość nie karany

Przynależność partyjną i bezpartyjną

zawerbowani do niej, innej organizacji PAO ?

Odp: Wydał mi to w tej chwili 96 kolicznościach 17-tego średniego pracy t.j z gminnej Spółdzielni w Podegrodziu pow. N-Sącz. Idąc droga w Podegrodziu doszedłem Olszaka Józefa zam. w Naszacowicach pow. Nowy Sącz i razem szliśmy w kierunku Naszacowic. Podczas drogi początkowo rozmawialiśmy na postronne tematy lecz w toku dalszej rozmowy Olszak Józef postawił mi propozycję wstąpienia do organizacji a to w ten sposób "możemy wstąpić do organizacji", na co ja się zapytałem jego do jakiej

wiec Olszak mi odpowiedział "co sie pytasz do jakiej, jak wstapiasz zlozysz przysiege to sie dowiesz do jakiej" jednak ja nadal sie pytałem Olszaka co ta organizacja ma na celu wiec Olszak oswiadczył "ze ta organizacja ma na celu zbieranie wywiadów kto należy do partii, jacy ludzie aktywnie pracuja dla Polski Ludowej". W tym miejscu ja zrozumiałem ze musi to byc wroga organizacja i rowniez zajmuje sie rabunkiem a ze wiedziałem iż jakas banda dokonala napadu rabunkowego na Resztowke Gm. Spółdzielnie w Rogach, zapytałem sie Olszaka "to pewnie wy skradliście te swinie w Resztowce w Rogach, na co Olszak oswiadczył, ze tego oni nie dokonali, ze sami badaja kto to zrobil, ze jeszcze jest ktos co kradnie. Następnie Olszak Jozef pytał sie mnie co robia Kolasa Jan i Plata Elgieniusz czem sie zajmują w domu, czy posiadaja dzieci, ile ich maja oraz czyby oni wstapili do nielegalnej organizacji. Ja w tym wypadku poinformowałem Olszaka, ze Kolasa jak i Plata pracuja w domu w gospodarstwie a Kolasa posiada troje dzieci a Plata posiada jedno dziecko, natomiast czy oni wstapia do organizacji to na ten temat oswiadczyłem ze nie wiem czy wstapia. Wobec czego Olszak Jozef oswiadczył ze to o iadczyl ze sobie sam z nimi załatwi. Następnie Olszak pytał sie mnie kiedy ma przyjsc do mnie abym zlozyl przysiege w sprawie ktorej przyjdzie gosciu przed którym zloze przysiege, pytając sie mnie rozniesienie czy bede w domu w niedziale. W tym wypadku ja powiedziałem Olszakowi, ze ja sie do organizacji nie zapisze bo sie boje wszyty i przysiegi nie chce skladac tak Olszak oswiadczył, ze pomimo iż nie wstapie do organizacji lecz o niej juz wiem i gdybym wydal ich organizacje to mnie czeka kara smierci. Ponadto gdy ja oswiadczyłem Olszakowi, ze idę do niego do domu Olszak zapytał sie mnie gdzie mam braci wiec ja oswiadczyłem ze jeden brat słuzy w wojsku i jest na szkole, drugi jest na posadzie w Żywcu jako nauczyciel Harcerstwa Polskiego, tak Olszak jeszcze oswiadczył ze przyjdzie w ktory wieczor do mnie to sobie porozmawiamy i na tym rozeszliśmy sie. Leceł i przy z Plszakiem Jozefem ja nie widziałem sie i nie rozmawiałem na temat organizacji.

Na tym protokół przesłuchania podejrzanego przerwano i po odczytaniu ja o zgodny z moim zeznaniem stwierdzam z odnosc takowego własnoręcznym podpisem.

przesłuchał:

Oficer Sledczy PUBP w Nowym Saczu
Ziecik Antoni ppor.

zeznał:

Zygmunt Jozef

Zygmunt Jozef